

Ot Mendliqereja.

Korolu Bratu porčen o Dobrotach Arbabu po:
 žvabieste k Sobie, ino my Arbaboji jartyk svoj
 posyľaliesmo, a inwie y stowom iesmo uskazy.
 wabi; perwice Otca napoho prysiahu y napu
 wspominaucy, a stowo napo to byto. Korol
 Brat naz nesato newredaet, jato ja na per
 woy prysiaze svoj, k mnie dobroho szotowica
 ne pryslet, a mwieho nutrenho stowa newwe:
 daet, keli pakiesmi tak Arbaboji uskazywad,
 a sluzysmy Arbabu tak rok, Dat, y on czeret
 tot rok mnoho Dinow kamesad. Y my tak
 podumali u mysl nam toie wofato reka tak my
 iesmo o Dobrotie postali byli, a Bakras Druhij
 hod k nam newernudsa, a Arbaba o Dobro
 tez tak pryzod, a Rok minul wo, a Jho w nas
 niet wzo podhoda stato mine, kax Korol Brat
 prysiahu nesato ettoz y pryzakn, tak nam
 na mysl pryzato, a podle nas kotoryie byli
 lidi lichy, tyh stowo pochwaleno, a keli sto:
 wo byto ich pochwaleno, y my byli na komi wphi
 y kax wzo napo woycho pryzato, podle toho w
 tom czasu kniaz Jwan pryzod a Dobrotach
 tyie Dobrotysmo uwedali, a lichich ludcy
 iesmo

148
iesmo neperemohli, tyje Dieđa lichi Stabija, a Kriaz
Jwan widał nim pã to deialo, mine pak my na per:
wych Dobrotach iesmo, tak wiedajte, tak rexury
Baryassa a Sedichmata postalicemo, a z Mi:
Stranowiesmo na to bramoto postali. Pisan w
Kirkeru Osmtysiarwoie Leto Osmdesiat Pã:
toie, petnadcaty Den w Piatnicu.